

Andrzej Wałkowski

Uniwersytet Łódzki

Pięć błędów Marcina Starzyńskiego. Na marginesie dyskusji nad średniowiecznym skryptorium klasztoru cystersów w Mogile

Streszczenie: Niniejszy artykuł polemiczny jest odpowiedzią na recenzję Marcina Starzyńskiego dotyczącą książki Zbigniewa Domżała i Andrzeja Wałkowskiego pt. *Imię róży inaczej... W tajemniczym świecie pisarzy i rękopisów klasztoru cystersów w Mogile do początków XVI wieku*. Polemika z Marcinem Starzyńskim obejmuje te Jego zarzuty, które uznano za błędne. Połączono je w pięć grup. Pierwsza dotyczy niezrozumienia tekstu, druga to przeinaczenia poglądów zawartych w recenzowanej książce. Natomiast trzecia grupa, to zarzuty, które „rozmijają się” z tematem recenzowanej przez Marcina Starzyńskiego pracy. Grupa czwarta obejmuje błędy polegające na niezrozumieniu jej problematyki. Grupa piąta opiera się na nieprawidłowym wykorzystaniu podstawy źródłowej, kiedy to Marcin Starzyński powołuje się na treści nieobecne w cytowanych przez Niego źródłach. Wspomniane kategorie błędów są ze sobą ściśle powiązane.

Słowa kluczowe: Historia Kościoła, zakony, cystersi, skryptoria, Mogiła, dziejopisarstwo, Mikołaj z Krakowa

W roczniku 82 z roku 2016 „Roczników Historycznych” Marcin Starzyński zamieścił recenzję opracowania poświęconego skryptorium klasztoru cystersów w Mogile do początków XVI w.¹ Jego recenzja zawiera szereg nieścisłości, błędów i przeinaczeń. Mogą one dać fałszywy obraz zrecenzowanego przez Niego opracowania. W związku z tym zdecydowałem się podjąć polemikę.

Uchybienia Marcina Starzyńskiego pogrupowałem ujmując je jako pięć błędów. Tutaj trzeba jednak dokonać pewnego zastrzeżenia. Część z tych „błędów” nie ma pojedynczego charakteru. Stanowią one – jak np. błędy trzeci i czwarty – raczej pewne grupy (zbiory) niedostatków i pomyłek Recenzenta. Taka systematyka pozwala moim zdaniem na bardziej przejrzystą formę polemiki z Marcinem Starzyńskim.

¹ Marcin Starzyński, [Rec.] Zbigniew Domżał, Andrzej Wałkowski, *Imię róży inaczej ... W tajemniczym świecie pisarzy i rękopisów klasztoru cystersów w Mogile do początków XVI wieku*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2016, ss. 190, „Roczniki Historyczne”, R. 82, 2016, s. 247–250.

Pierwszy błąd uważam za szczególnie bolesny, ponieważ trudno oprzeć się wrażeniu, że Marcin Starzyński ma kłopoty z umiejętnością czytania ze zrozumieniem. Recenzent informuje czytelnika, że każda z dwóch części recenzowanej książki została napisana osobno – pierwsza przez Andrzeja Wałkowskiego, zaś druga przez Zbigniewa Domżała (s. 247). Nie jest to przypadek, ponieważ ten błąd się powtarza (s. 249). Tymczasem w recenzowanej pozycji wyraźnie zaznaczono, że pierwsza i druga część są wynikiem współpracy obu autorów². W całej omawianej przez Marcina Starzyńskiego naszej książce nie ma informacji o tym, że jej pierwszą część opracował Andrzej Wałkowski, a drugą Zbigniew Domżał i nie sugeruje tego nawet spis treści³.

Drugi, trochę podobny do poprzedniego, błąd polega na przeinaczaniu tego co napisaliśmy w recenzowanej przez Marcina Starzyńskiego naszej książce. Jego zdaniem trudności w dostępie do klasztornej archiwum, które początkowo uniemożliwiły nam zebranie pełnej podstawy źródłowej, były wynikiem odrzucenia naszej prośby przez kapitułę domową klasztoru (s. 247). Tymczasem w naszej książce wyraźnie zazaczyliśmy, że wg otrzymanych przez nas informacji utrudnienia w dostępie do archiwum klasztoru cystersów w Mogile wynikały z prowadzonego tam remontu⁴. Nie wiemy skąd Marcin Starzyński posiada takie wiadomości, ale w żadnym razie nie sugerujemy, że miał coś wspólnego z utrudnieniem nam dostępu do rękopisów klasztornych⁵. Jednak konflikt interesów wydaje się ewidentny.

Następny błąd (a właściwie grupa błędów) obejmuje zarzuty Marcina Starzyńskiego, które ze względu na temat i charakter publikacji są nieuprawnione. Recenzent ten uważa, że rozdział pierwszy z części pierwszej dotyczący dziejów klasztoru cystersów w Mogile jest chaotyczny i niepełny (s. 247). Tymczasem w rozdziale tym omówiliśmy kolejno sytuację polityczną opactwa⁶, ekonomiczną⁷, jego rozwój architektoniczny⁸, kulturalny⁹, udział w życiu organizacyjnym zakonu i rolę religijną klasztoru w Mogile¹⁰, a ponad-

² Zbigniew Domżał, Andrzej Wałkowski, *Imię róży inaczej ... W tajemniczym świecie pisarzy i rękopisów klasztoru cystersów w Mogile do początków XVI wieku*, Łódź 2016, s. 11–13.

³ Por. Ibidem, s. 5–6.

⁴ Ibidem, s. 12.

⁵ Mogłoby się tak wydawać w świetle Jego zainteresowań naukowych, które ostatnio ogniskują się na poruszanej przez nas tematyce skryptorium i biblioteki cystersów w Mogile – np. Marcin Starzyński, „*Nicolaus historicus*”. *O warsztacie pisarskim cysterskiego kronikarza u schyłku średniowiecza*, w: *Dzieje i kultura cystersów w Polsce 1*, red. Marcin Starzyński i Dariusz Tabor CR, seria: „Cistercium Mater Nostra”. *Studia et documenta 3*, red. serii O. Marek Piotr Chojnacki, Marcin Starzyński, Maciej Zdanek, Kraków 2016, s. 141–154; por. polemikę: w recenzji z ww. pozycji – Andrzej Wałkowski, *Z dziejów i dorobku „szarych mnichów”*, „Echa Przeszłości”, t. 18, 2017, s. 355–360.

⁶ Zbigniew Domżał, Andrzej Wałkowski, *Imię róży inaczej ...*, s. 24–25.

⁷ Ibidem, s. 26–27.

⁸ Ibidem, s. 27–28.

⁹ Ibidem, s. 28–30.

¹⁰ Ibidem, s. 30–31.

to osobno omówiliśmy pontyfikaty kolejnych opatów w czasach Mikołaja z Krakowa¹¹. Nie ma więc żadnego chaosu, czemu przeczy podział ww. zagadnień na osobne akapity¹², co wprowadza wyraźny porządek widoczny nawet w układzie graficznym. Również zarzut Marcina Starzyńskiego, że rozdział dotyczący dziejów opactwa w Mogile nie jest pełny trzeba uznać za chybiony. Naszym celem nie była pełna monografia klasztoru. W tym układzie rozdział poświęcony dziejom opactwa ma charakter pomocniczy i wprowadzający do problemu, jaki stanowi kronika Mikołaja z Krakowa i jej rola jako źródła do dziejów biblioteki klasztornej oraz skryptorium. W tym zakresie rozdział ten jest wystarczający i nie musi zawierać wszystkich wątków z historii opactwa w Mogile. W tej samej kategorii błędów trzeba rozpatrywać inny zarzut Marcina Starzyńskiego. Jego zdaniem nie przeanalizowaliśmy jednego z dzieł Mikołaja z Krakowa, którym jest kopiarz klasztorny i nie podaliśmy, że zachował się on w postaci późniejszej, siedemnastowiecznej kopii (s. 248). Tymczasem w trakcie pisania pracy nie mieliśmy początkowo dostępu do niej¹³. Nie chcieliśmy przy tym bazować tylko na samym opisie katalogowym, które traktujemy ostrożnie, dopóki nie przeprowadzimy pełnych badań paleograficznych w oparciu o rękopisy. Takie badania planujemy w najbliższej przyszłości w odniesieniu do całej spuścizny Mikołaja z Krakowa. Sam Marcin Starzyński pisze, że archetyp ww. kopiarza musiał być starszym dziełem od kroniki klasztornej, skoro jej autor go wspomina (s. 248). Tę sprawę poruszaliśmy¹⁴ i zarzut Recenzenta uznajemy za niezrozumiały. Marcin Starzyński stwierdził, że nie uwzględniliśmy stylistyki budowy znajdujących się w kronice wierszy panegirycznych i epitafiów. Uwaga ta bezpośrednio odnosi się do wiersza dotyczącego fundacji klasztoru, który – zdaniem Recenzenta – ułożono dwunastogłoskowcem (s. 249). Także i ten zarzut jest bezpodstawny, ponieważ nie sposób jest wszystko poruszyć w jednym, wąskim opracowaniu. Sprawą tą zajmiemy się dopiero po wykonaniu pełnej analizy porównawczej całej spuścizny Mikołaja z Krakowa. Podobnie rzecz ma się z zarzutem rzekomo wybiórczego omówienia Jakuba z Paradyża (s. 249). Nasze opracowanie dotyczyło szerszego kontekstu niż sam życiorys i twórczość Jakuba z Paradyża. Tym samym nie mogliśmy skupić się wyłącznie na tym temacie i analizować wszystkich dotyczących go opracowań. Konieczne było potraktowanie problemu w sposób selektywny. Za niesłuszny uważam także zarzut Marcina Starzyńskiego jakoby obie części naszej książki się dublują (s. 250). Jak wspominaliśmy obydwie części pierwotnie miały być osobnymi artykułami wydanymi w sposób odrębny. Ponieważ jednak okaza-

¹¹ Ibidem, s. 31–33.

¹² Ibidem, s. 24–33.

¹³ Archiwum Cystersów Mogilskich, Rękopisy Archiwalne (Kopiarzusz. Archiwum), sygn. 25; *Katalog archiwum opactwa Cystersów w Mogile*, oprac. Kazimierz Kaczmarczyk, Gerard Kowalski, Kraków 1919, s. 112.

¹⁴ Zbigniew Domżał, Andrzej Wałkowski, *Imię róży inaczej ...*, s. 39.

ły się one zbyt obszerne, aby opublikować je w czasopismach lub innych publikacjach zbiorowych, postanowiliśmy je wydrukować razem, zachowując ich odrębną strukturę¹⁵.

Przechodzimy do czwartego rodzaju błędów Marcina Starzyńskiego. Są nimi zarzuty wynikające z niezrozumienia tekstu i treści. Tych uchybień jest w Jego recenzji najwięcej. Pierwsze z nich dotyczy miejsca spisania korniki Mikołaja z Krakowa. Nie wiem dlaczego Recenzent uważa, że treść dzieła mówiąca o klasztorze cystersów w Mogile i pochodzenie jego autora nie pozwalają wiązać miejsca powstania kroniki z opactwem w Mogile (s. 248). Wskazuje na to chociażby jej fragment mówiący, czego dotyczy zawartość dzieła: [...] *opus sequens de venerabilibus patribus abbatum Claretumbensium*¹⁶. Również tekst prologu mówi, że kronika opowiada o czynach przełożonych klasztoru cystersów w Mogile¹⁷. Za tym klasztorem przemawiają związki rodzinne autora z opatem Piotrem Hirsbergiem¹⁸. To wszystko, jeśli porównamy wyniki badań innych kronik klasztornych wskazuje na miejsce powstania w postaci siedziby opactwa, którego dane dzieło dotyczy¹⁹. Nie uważam, aby rozpoznanie w rękopisie kroniki klasztornej filigranu, którego wcześniej nie przypisano papierni w Mogile, było czymś drugorzędnym (s. 248). Po pierwsze, sprawa dotyczy bezpośrednio materialnej strony kroniki, czyli materiału, na której ją spisano. Tym materiałem był papier z klasztornej papierni²⁰. Po trzecie, mamy do czynienia ze sprostowaniem poglądu Włodzimierza Budki, który uważał, że filigranem jest głowa wołu z pastorałem²¹. Tymczasem jest to popularny znak wodny w postaci korony diademowej o proveniencji niemieckiej²². W kategorii błędu trzeba przyjąć

¹⁵ Ibidem, s. 13.

¹⁶ Por. Mikołaj z Krakowa, *Chronicon monasterii Claratumbensis ordinis Cisterciensis auctore fratre Nicolao de Cracovia*, wyd. Wojciech Kętrzyński, w: *Monumenta Poloniae Historica*, t. 6, Kraków 1893, s. 433 z Wojciech Mrozowicz, *Kronika klasztoru kanoników regularnych w Kłodzku*, Wrocław 2011, s. 86; Zbigniew Domżał, Andrzej Wałkowski, *Imię róży inaczej ...*, s. 49.

¹⁷ Mikołaj z Krakowa, *Chronicon monasterii Claratumbensis ...*, s. 433–434; Zbigniew Domżał, Andrzej Wałkowski, *Imię róży inaczej ...*, s. 49.

¹⁸ Por. Mikołaj z Krakowa, *Chronicon monasterii Claratumbensis ...*, s. 462–463 ze Zbigniew Domżał, Andrzej Wałkowski, *Imię róży inaczej ...*, s. 49.

¹⁹ Por. Wojciech Mrozowicz, *Kronika klasztoru kanoników ...*, s. 86 z Katarzyna Chmielewska, *Klasztor i jego problemy w średniowiecznych śląskich i kłodzkich kronikach kanoników regularnych*, Częstochowa 2015, s. 100–101.

²⁰ Zbigniew Domżał, Andrzej Wałkowski, *Imię róży inaczej ...*, s. 55–58.

²¹ Włodzimierz Budka, *Znaki wodne papierni w Rzeczypospolitej XVI wieku*, w: *Papiernie w Polsce XVI wieku. Prace Franciszka Piekosińskiego, Jana Ptaśnika, Kazimierza Piekarskiego*, wyd. i uzupełn. Włodzimierz Budka, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1971, s. 72 (ryc. 38); Zbigniew Domżał, Andrzej Wałkowski, *Imię róży inaczej ...*, s. 56.

²² Por. Karol Badecki, *Znaki wodne w księgach archiwum miasta Lwowa 1382–1600 roku*, Lwów 1928, s. 9, 13–14, tab. IV (poz. 18); Charles-Moise Briquet, *Les filigranes. Dictionnaire historique des marques du papier dès leur apparition vers 1282 jusqu'en 1600*, t. 1, Amsterdam 1968, s. 296, t. 2 Amsterdam 1968, nr 4911; Gerhard Piccard, *Die Wasserzeichenkartei Piccard im Hauptstaatsarchiv Stuttgart, Findbuch 1, die Kronenwasserzeichen*, Stuttgart 1961, s. 46, 151 (nr 15) i 157 (nr 34) ze Zbigniew Domżał, Andrzej Wałkowski, *Imię róży inaczej ...*, s. 56–57.

pogląd Marcina Starzyńskiego, że ww. filigran nie jest łączony z klasztorą papiernią (s. 248). Ten popularny znak pochodzenia niemieckiego można powiązać z finansowymi udziałami Niemców (Schilling) w papierni w Mogile²³.

W ramach zarzutów wynikających z niezrozumienia naszych ustaleń trzeba wymienić i ten, w którym Marcin Starzyński podważa nasz pogląd o autorstwie Mikołaja z Krakowa rysunków w tekście kroniki i stwierdza, że ignorujemy ustalenia Barbary Miodońskiej, zgodnie z którymi rysowników było kilku, a nie jedna osoba (s. 248). Naszym zdaniem do tej sprawy podchodzi Ona dość enigmatycznie. Wg Autorki rękopis ozdobiono rysunkami wykonanymi piórem, niekiedy pobarwionymi pędzlem i lawowanymi. Zdaniem Autorki dekoracja rękopisu kroniki Mikołaja z Krakowa powstała równocześnie z nim, ale było kilku wykonawców. Jej zdaniem wyróżniają się dwaj, z których pierwszy jest twórcą podobizn czterech opatów (por. fot. 1 i 2) o charakterze wyraźnie gotyckim. Drugi natomiast stworzył wizerunki opata Krystyna i Stefana (fot. 3). Pierwszy artysta – mimo dosadnej charakterystyki – nie przekroczył granic poważnego potraktowania tematu. Natomiast pozostałe rysunki zostały świadomie przedstawione w sposób parodystyczny i bezceremonialny znany ze średniowiecznych drolerii, co zdaniem Barbary Miodońskiej zaskakuje przy prezentacji kościelnych hierarchów²⁴. Jej argumentacja nie przekonuje, ponieważ brakuje wskazania istotnych różnic w budowie rysunków. Mało tego – w przypadku tych podobizn opatów, które Miodońska przypisała jednemu i temu samemu autorowi²⁵, widzimy wyraźnie różniący je szczegół. Chodzi wygląd pastorału, którego w jednym przypadku brakuje, zaś w drugim jest innej konstrukcji. Nie ma on czerwonych kropek i nie został pokolorowany na żółto (fot. 1). Tymczasem przypisywany przez Barbarę Miodońską temu samemu artyście drugi rysunek (fot. 2) różni się od pierwszego właśnie formą pastorału, który jest koloru żółtego (złoto?) i pokryty czerwonymi kropkami (rubiny?) oraz występuje w przeważającej większości kompozycji²⁶.

²³ Wacław de Tournelle, *Cztery wieki papiernictwa w Polsce*, „Przegląd Papierniczy”, R. 2, 1946, nr 15–16 (25–26), s. 1–2; Włodzimierz Budka, *Początki papiernictwa krakowskiego*, „Przegląd Papierniczy”, R. 4, 1948, nr 2 (49), s. 26; Marcin Starzyński, Maciej Zdanek, *Mogila w czasach Stanisława Samostrzelnika – szkic do dziejów klasztoru na przełomie XV i XVI wieku*, „Cistercium Mater Nostra”, R. 1, 2007, s. 57; Zbigniew Domżał, Andrzej Wałkowski, *Imię róży inaczej ...*, s. 58.

²⁴ Barbara Miodońska, *Malarstwo miniaturowe*, w: *Sztuka w Krakowie w latach 1350–1550*. Muzeum Narodowe w Krakowie. Wystawa urządzona w sześćsetną rocznicę założenia Uniwersytetu Jagiellońskiego [katalog], Kraków 1964, s. 112; eadem, *Mogila, Mikołaj z Krakowa: „Chronicon monasterii Claratumbensis ordinis cisterciensis”*, w: *Malarstwo gotyckie w Polsce*, t. 2: *Katalog zabytków*, red. Adam S. Labuda i Krystyna Secomska przy współudziale Andrzeja Włodarka oraz Tamary Łozińskiej, Anny Palińskiej i Witolda Rączkowskiego, Warszawa 2004 (seria: *Dzieje Sztuki Polskiej*, t. 2, cz. 3), s. 377–378.

²⁵ Barbara Miodońska, *Malarstwo miniaturowe*, s. 112; eadem, *Mogila, Mikołaj z Krakowa: „Chronicon monasterii Claratumbensis ordinis cisterciensis”*, s. 378.

²⁶ Zbigniew Domżał, Andrzej Wałkowski, *Zarys dziejów skryptorium klasztoru cystersów w Mogile od XIII do początków XVI wieku*, „Echa Przeszłości”, t. 18, 2017, s. 53.

Istnieją podobieństwa między pierwszym i drugim rysunkiem opatów, przypisywanym przez Barbarę Miodońską temu samemu autorowi, który jednak Jej zdaniem nie był wykonawcą pozostałych rysunków²⁷. W pierwszym i drugim przypadku twarze opatów zostały podbarwione farbą (fot. 1–2), co odróżnia je od tego rysunku (fot. 3) wykonanego wg Barbary Miodońskiej przez innego artystę²⁸. Jednak istnieje podobnie opracowana twarz w innym rysunku, którego Barbara Miodońska nie zaliczyła do dorobku pierwszego rysownika. Jest ona także podobnie podbarwiona (por. fot. 1, 2 i 4). Jak widać samo podkolorowanie twarzy nie świadczy jeszcze o odrębnej ręce artysty. Tym samym trudno jest wskazać namacalne argumenty mówiące o tym, że rysunki w kronice Mikołaja z Krakowa wykonywało kilku artystów. Podobieństwa kompozycyjne oraz identyczność szczegółów wskazują na jednego artystę, którym mógł być autor kroniki Mikołaj z Krakowa²⁹. Naturalnie nie dotyczy to rysunków późniejszych, przedstawiających opatów Erazma Ciołka i Andrzeja Szpota, które znajdują się na końcu rękopisu i na pierwszy rzut oka różnią się od poprzednich podobizn³⁰.

Do błędów wynikających z niezrozumienia problematyki naszej książki zaliczamy zarzut Marcina Starzyńskiego, który uważa za nieuzasadniony pogląd, że określenie *per manus fratris* może wskazywać na ręczny charakter pracy nad księgą, czyli jej skopowanie (s. 249). Recenzent ma na myśli fragment naszego opracowania dotyczący Jana Wartenberga³¹. Tymczasem obok sformułowania *per manus fratris* uwzględniliśmy jeszcze inną frazę – [...] *scriptus est liber pulcher* oraz [...] *stilo satis pulchro et notabili*³². Szczególnie trzeba zwrócić uwagę na słowo *stilus*, które może oznaczać pióro (narzędzie pisarskie), ale także styl pisania³³, czyli estetykę ręcznego wykonania kodeksu³⁴. O tym, że Jan Wartenberg był kopistą świadczy przytoczony przez Mikołaja z Krakowa kolofon przepisane dzieła *Omeliare adventuale*, który brzmi: *Qui et in ezeemplari fuit dimissus, ubi et in eodem libro, ut supra, invenitur in fine libri promemoriale sic scriptum et dignum*

²⁷ Barbara Miodońska, *Malarstwo miniaturowe*, s. 112; eadem, *Mogila, Mikołaj z Krakowa: „Chronicon monasterii Claratumbensis ordinis cisterciensis”*, s. 378.

²⁸ Eadem, *Malarstwo miniaturowe*, s. 112; teźże, *Mogila, Mikołaj z Krakowa: „Chronicon monasterii Claratumbensis ordinis cisterciensis”*, s. 378.

²⁹ Zbigniew Domżał, Andrzej Wałkowski, *Zarys dziejów skryptorium klasztoru cystersów w Mogile ...*, s. 52–54.

³⁰ Ibidem, s. 54; eadem, *Imię róży inaczej ...*, s. 60; Wojciech Kętrzyński, [Wstęp do:] Mikołaj z Krakowa, *Chronicon monasterii Claratumbensis ordinis Cisterciensis auctore fratre Nicolao de Cracovia*, wyd. idem, w: *Monumenta Poloniae Historica*, t. 6, Kraków 1893, s. 431; por. Muzeum Narodowe w Krakowie, Biblioteka Czartoryskich, Dział Rękopisów, sygn. 3064 IV, pag. 126.

³¹ Zbigniew Domżał, Andrzej Wałkowski, *Imię róży inaczej ...*, s. 69.

³² Por. Mikołaj z Krakowa, *Chronicon monasterii Claratumbensis ...*, s. 449 ze: Zbigniew Domżał, Andrzej Wałkowski, *Imię róży inaczej ...*, s. 69.

³³ *Słownik łaciny średniowiecznej w Polsce*, red. Michał Rzepiela, t. 8, z. 9 (71), Kraków 2011, s. 1404.

³⁴ Zbigniew Domżał, Andrzej Wałkowski, *Imię róży inaczej ...*, s. 69 (przyj. 266).

*duxi hic etiam annotandum: >> In nomine, iniquit, Domini, Amen. Quoniam omnium habere noticiam potius est divinitatis, quam humanitatis, ideo prudens adinvenit antiquitas acta hominum scriptis fidelibus perhennari. Notum igitur sit tam futuris, quam presentibus hanc paginam inspecturis, quod favente divina clemencia dominus Petrus divina miseracione abbas cenobii in Claratumba pro refrigerio sempiterno prefate ecclesie, que consecrata est in honore sancte Marie Dei genitricis sanctique Wenczeslai martiris, hunc comparavit librum per manus fratris Iohannis Wartinberg scriptum [...]*³⁵. Został on przez nas przytoczony i zinterpretowany jako wyraz pracy kopisty³⁶. W tej samej kategorii błędów trzeba rozpatrzyć inną wypowiedź Marcina Starzyńskiego. Dotyczy ona naszych ustaleń, wg których kronikę Mikołaja z Krakowa można traktować jako dzieło o znacznym stopniu wiarygodności. Recenzent skwitował to stwierdzeniem o niskiej złośliwości określając to jako „złotą myśl” (s. 249). Tymczasem nasza wysoka ocena wiarygodności kroniki jest wynikiem badań tego źródła przeprowadzonych w porównaniu z literaturą naukową, która zajmuje się kronikarstwem klasztornym. Sam autor – Mikołaj z Krakowa miał nie tylko dostęp do źródeł, ale też posiadał sporą wiedzę pozaźródłową wynikającą z powiązań rodzinnych z opatem Piotrem Hirszbergiem. Wreszcie też był świadkiem wielu opisywanych wydarzeń. Ponadto kronika Mikołaja ma charakter niejawni i była przeznaczona do użytku wewnętrznego opactwa³⁷. Jak twierdzi literatura tego rodzaju okoliczności wskazują na wiarygodny charakter kroniki klasztornej³⁸.

³⁵ Mikołaj z Krakowa, *Chronicon monasterii Claratumbensis* ..., s. 449.

³⁶ Zbigniew Domżał, Andrzej Wałkowski, *Imię róży inaczej* ..., s. 70.

³⁷ Ibidem, s. 61–62; por. Marcin Starzyński, *Katalog opatów mogiłskich w średniowieczu*, „Nasza Przyszłość”, t. 100, 2003, s. 117; idem, *Nieznanym dokumentem konfraterni dla klasztoru mogiłskiego z roku 1481. (Ze studiów nad małopolską kroniką klasztorną)*, „Rocznik Biblioteki Naukowej PAU i PAN w Krakowie”, R 51, 2006, s. 15–16; Wojciech Kętrzyński, [Wstęp do:] Mikołaj z Krakowa, *Chronicon monasterii Claratumbensis* ..., s. 430.

³⁸ Por. Józef Matuszewski, *Najstarsze polskie zdanie prozaiczne. Zdanie henrykowski i jego tło historyczne*, Wrocław 1981, s. 55 i Wojciech Mrozowicz, *Kronika klasztoru kanoników* ..., s. 97 z Andrzej Wałkowski, *Kodeks, którego ... nie ma. Z badań nad XIII-wiecznym piśmiennictwem cystersów w Mogile*, w: *Przestrzeń informacyjna książki*, red. Jadwiga Konieczna, Stanisława Kurek-Kokocińska, Hanna Tadeusiewicz przy współpracy Rafała Kępy i Magdaleny Przybysz-Stawskiej, Łódź 2009, s. 225.



Fot. 1. Muzeum Narodowe w Krakowie, Biblioteka Czartoryskich,
Dział Rękopisów, sygn. 3064 IV, pag. 9



Fot. 2. Muzeum Narodowe w Krakowie, Biblioteka Czartoryskich,
Dział Rękopisów, sygn. 3064 IV, pag. 30



Fot. 3. Muzeum Narodowe w Krakowie, Biblioteka Czartoryskich,
Dział Rękopisów, sygn. 3064 IV, pag. 41



Fot. 4 Muzeum Narodowe w Krakowie, Biblioteka Czartoryskich,
Dział Rękopisów, sygn. 3064 IV, pag. 31

Inny błąd Marcina Starzyńskiego dotyczy wykorzystywania pracy Anny Pobóg-Lenartowicz, odnoszącej się do kanoników regularnych na Śląsku przy ustalaniu wieku i czasu profesji zakonników³⁹. Recenzent uważa, że porównania z Jej pracą nie mają racji bytu, ponieważ dotyczą one tylko 30 kanoników z początków XVI w. (s. 249–250). Marcin Starzyński nie ma racji, ponieważ wspomniana wyżej praca Anny Pobóg-Lenartowicz

³⁹ Por. Anna Pobóg-Lenartowicz, *Kanonicy regularni na Śląsku*, Opole 1999, s. 94.

obejmuje okres od XII do XVI w.⁴⁰, czyli dla całego średniowiecza. Ponadto w kwestiach wiekowych wykorzystano porównawczo opracowanie Marka Cetwińskiego⁴¹. Trzeba przy tym dodać, że z zastosowaną przez nas argumentacją opartą na ww. publikacjach, Marcin Starzyński nie prowadzi konkretnej polemiki i nie próbuje jej podważyć. Również w kategorii błędu polegającego na niezrozumieniu problemu trzeba potraktować stwierdzenie Recenzenta, że nawet jeśli Jakub z Paradyża tworzył w klasztorze cystersów w Mogile, to nie oznacza to, że w skryptorium (s. 250). Definicja skryptorium opiera się na czynniku ludzkim – piszących zakonnikach⁴². Tym samym nawet mnisi parający się pisarstwem intelektualnym i twórczym mogą być zaliczani właśnie do skryptorium⁴³.

Piąty błąd nie znalazł się w omawianej recenzji Marcina Starzyńskiego. Jednak nie tylko odnosi się on do piśmiennictwa cystersów w Mogile, ale też wskazuje na poważne uchybienia w wykorzystywaniu podstawy źródłowej przez Recenzenta. Jego zdaniem na ostatniej stronie rękopisu kroniki klasztornej znajduje się nota: *Hucusque chronicon monasterii Clarae Tumbae, quo morte praeventus frater Nicolaus non finivit*⁴⁴. Nota ta sugerowałaby, że dzieło Mikołaja z Krakowa uważano za niedokończone, co zdaniem Marcina Starzyńskiego byłoby spowodowane śmiercią kronikarza⁴⁵. Tymczasem takiej noty na wskazanej przez Niego stronie w rękopisie kroniki nie ma (por. niżej fot. 5)⁴⁶. Ten błąd, nawet jeśli został zawarty w innej publikacji niż omawiana recenzja Marcina Starzyńskiego, ma tutaj następujące znaczenie. Recenzent nie zawsze panuje nad zgromadzonym przez siebie materiałem faktycznym. Bywa, że podaje informacje, które są sprzeczne z podstawą źródłową i literaturą. To zmusza czytelników do więcej niż ostrożnego traktowania omawianej recenzji. Nie uniknął On w niej tego rodzaju pomyłki. Jak już wyżej wspomniałem podał, że pierwszą część recenzowanej publikacji napisał osobno Andrzej Wałkowski, a drugą Zbigniew Domżał (s. 247 oraz 249), a przecież wyraźnie napisaliśmy, że obie powstały wspólnie⁴⁷.

⁴⁰ Ibidem, s. 14.

⁴¹ Por. Marek Cetwiński, *Wstęp do teorii pokoleń. Kryterium chronologiczne i zagadnienia pokrewne w genealogii*, w: Śląski tygiel, Częstochowa 2001, s. 29.

⁴² Por. Andrzej Wałkowski, *Skryptoria cystersów filiacji portyjskiej na Śląsku do końca XIII wieku*, Zielona Góra–Wrocław 1996, s. 406–407 z idem, *Skryptorium – co rozumiemy pod tym pojęciem, model organizacyjny i czynniki rozwojowe*, w: *Biblioteki i skryptoria cysterskie na Pomorzu*, Pelplin 23–25 maja 2008, Pelplin 2010, red. Alicja Słyszewska, ks. Anasztazy Nadolny, Andrzej Wałkowski, s. 11–19 i z idem, *Skryptorium*, w: *Encyklopedia Katolicka*, t. 18, Lublin 2013, red. Edward Gigilewicz, Lublin 2013, s. 318–320.

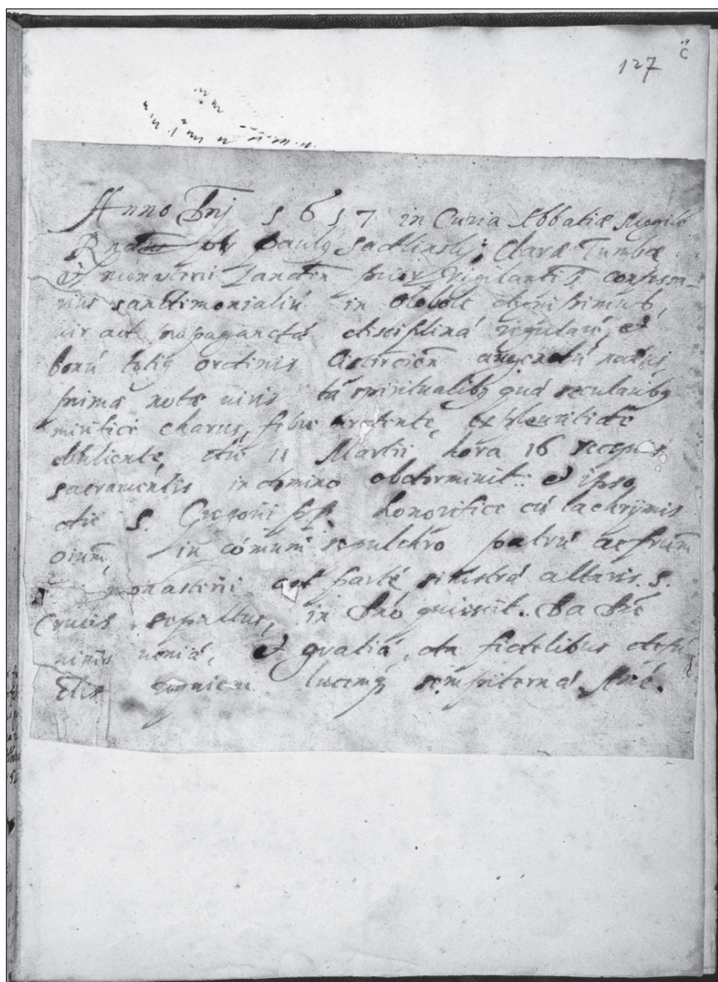
⁴³ Por. Konstanty Klemens Jażdżewski, *Lubiąż. Losy i kultura umysłowa śląskiego opactwa cystersów (1163–1642)*, Wrocław 1992, s. 108–118 z Andrzej Wałkowski, *Skryptoria ...*, s. 87.

⁴⁴ Marcin Starzyński, „*Nicolaus historicus*”. *O warsztacie ...* s. 151–152; Autor powołuje się w przyp. 40 na rękopis przechowywany w Muzeum Narodowym w Krakowie, Biblioteczce Czartoryskich, Dział Rękopisów (dalej cyt. BCzart., Dz. Rkp.), sygn. 3061 IV, pag. 127.

⁴⁵ Por. Marcin Starzyński, „*Nicolaus historicus*”. *O warsztacie ...*, s. 151.

⁴⁶ BCzart., Dz. Rkp., sygn. 3061 IV, pag. 127.

⁴⁷ Zbigniew Domżał, Andrzej Wałkowski, *Imię róży inaczej ...*, s. 5–6 (spis treści, który w żadnym przypadku nie wskazuje osobnego autorstwa obu części), s. 11 (gdzie jest informacja o współpracy obu autorów).



Fot. 5 Muzeum Narodowe w Krakowie, Biblioteka Czartoryskich,
Dział Rękopisów, sygn. 3064 IV, pag. 127

Nieścistości i przeinaczenia oraz zwykłe rzeczowe błędy dają nie tylko fałszywy obraz recenzowanej przez Marcina Starzyńskiego pracy, ale także wypaczają wygląd samego skryptorium klasztoru cystersów w Mogile. Błędy te można podzielić na pięć rodzajów. Pierwszy rodzaj wiąże się ze zwykłym niezrozumieniem tekstu, którego Marcin Starzyński nie przeczytał dokładnie. Do takich błędów należy stwierdzenie, że każdą część recenzowanej przez Niego pracy pisał osobno inny autor – pierwszą Andrzej Wałkowski, a drugą Zbigniew Domżał, kiedy w rzeczywistości byli oni autorami obu. Dalsze rodzaje błędów Recenzenta to przeinaczenia tego co jest w tekście naszej pracy oraz zarzuty,

które przekraczają jej ramy tematyczne. Np. zarzut, że piszemy za mało na temat samych dziejów opactwa, a przecież praca dotyczy tylko jego skryptorium i nie jest syntetycznym opracowaniem średniowiecznego klasztoru cystersów w Mogile. Najwięcej chybionych zarzutów wynika z niezrozumienia przez Marcina Starzyńskiego treści recenzowanego opracowania. Np. dotyczy to Jego uwag o braku podstaw do wiązania miejsca powstania kroniki Mikołaja z opactwem w Mogile, braku wiarygodności ww. dzieła, a nawet tego, że jeśli Jakub z Paradyża tworzył w tamtejszym klasztorze swoje dzieła, to nie oznacza, iż stało się to w skryptorium. Zarzutów tych Marcin Starzyński nie udowodnił, zaś naszej argumentacji nie uwzględnił (być może jej nie zrozumiał). Jest także piąty błąd, który w samej Jego recenzji się nie znalazł, ale zaistniał w innej publikacji. Warto go poruszyć, ponieważ ukazuje on niedostatki warsztatu Recenzenta. Chodzi o przypisywanie źródłom określonych treści, których faktycznie w nich ... nie ma. Mam tutaj na myśli przytoczoną przez Marcina Starzyńskiego informację o niedokończeniu kroniki przez Mikołaja z Krakowa, która rzekomo została dopisana w jego rękopisie. Jednak takiej informacji w cytowanym przez Marcina Starzyńskiego manuskrypcie brak. Omówione błędy, które znalazły się w recenzji i poza nią wskazują na pracę w pośpiechu ze szkodą dla jej jakości. To natomiast nakazuje podchodzić do poglądów Marcina Starzyńskiego z dużą nieufnością.

Bibliografia

- Archiwum Cystersów Mogińskich, Rękopisy Archiwalne (Kopiarusze. Archiwum), sygn. 25.
- Badecki Karol, *Znaki wodne w księgach archiwum miasta Lwowa 1382 - 1600 roku*, Lwów 1928.
- Briquet Charles-Moise, *Les filigranes. Dictionnaire historique des marques du papier dès leur apparition vers 1282 jusqu'en 1600*, t. 1, Amsterdam 1968, t. 2, Amsterdam 1968.
- Budka Włodzimierz, *Znaki wodne papierni w Rzeczypospolitej XVI wieku*, w: *Papiernie w Polsce XVI wieku*. Prace Franciszka Piekosińskiego, Jana Ptaśnika, Kazimierza Piekarskiego, wyd. i uzup. Włodzimierz Budka, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1971, s. 69–79.
- Budka Włodzimierz, *Początki papiernictwa krakowskiego*, „Przegląd Papierniczy”, R. 4, 1948, nr 2 (49), s. 25–27.
- Cetwiński Marek, *Wstęp do teorii pokoleń. Kryterium chronologiczne i zagadnienia pokrewne w genealogii*, w: *Śląski tygiel*, Częstochowa 2001, s. 13–32.
- Chmielewska Katarzyna, *Klasztor i jego problemy w średniowiecznych śląskich i kłodzkich kronikach kanoników regularnych*, Częstochowa 2015.
- Domżał Zbigniew, Wałkowski Andrzej, *Imię róży inaczej ... W tajemniczym świecie pisarzy i rękopisów klasztoru cystersów w Mogile do początków XVI wieku*, Łódź 2016.
- Domżał Zbigniew, Wałkowski Andrzej, *Zarys dziejów skryptorium klasztoru cystersów w Mogile od XIII do początków XVI wieku*, „Echa Przeszłości”, t. 18, 2017, s. 43–75.

- Jażdżewski Konstanty Klemens, *Lubiąż. Losy i kultura umysłowa śląskiego opactwa cystersów (1163–1642)*, Wrocław 1992.
- Katalog archiwum opactwa Cystersów w Mogile*, oprac. Kazimierz Kaczmarczyk, Gerard Kowalski, Kraków 1919.
- Kętrzyński Wojciech, [Wstęp do:] Mikołaj z Krakowa, *Chronicon monasterii Claratumbensis ordinis Cisterciensis auctore fratre Nicolao de Cracovia*, wyd. tenże, w: *Monumenta Poloniae Historica*, t. 6, Kraków 1893, s. 429–432.
- Matuszewski Józef, *Najstarsze polskie zdanie prozaiczne. Zdanie henrykowskie i jego tło historyczne*, Wrocław 1981.
- Mikołaj z Krakowa, *Chronicon monasterii Claratumbensis ordinis Cisterciensis auctore fratre Nicolao de Cracovia*, wyd. Wojciech Kętrzyński, w: *Monumenta Poloniae Historica*, t. 6, Kraków 1893, s. 429–480.
- Miodońska Barbara, *Malarstwo miniaturowe*, w: *Sztuka w Krakowie w latach 1350 - 1550*. Muzeum Narodowe w Krakowie. Wystawa urządzona w sześćsetną rocznicę założenia Uniwersytetu Jagiellońskiego [katalog], Kraków 1964.
- Miodońska Barbara, *Mogila, Mikołaj z Krakowa: „Chronicon monasterii Claratumbensis ordinis cisterciensis”*, w: *Malarstwo gotyckie w Polsce*, t. 2 Katalog zabytków, red. Adam S. Labuda i Krysztyna Secomska przy współudziale Andrzeja Włodarka oraz Tamary Łozińskiej, Anny Palińskiej i Witolda Rączkowskiego, Warszawa 2004 (seria: *Dzieje Sztuki Polskiej*, t. 2, cz. 3), s. 377–378.
- Mrozowicz Wojciech, *Kronika klasztoru kanoników regularnych w Kłodzku*, Wrocław 2011.
- Muzeum Narodowe w Krakowie, Biblioteka Czartoryskich, Dział Rękopisów, sygn. 3064 IV.
- Piccard Gerhard, *Die Wsserzeichenkartei Piccard im Hauptstaatsarchiv Stuttgart, Findbuch 1, die Kronenwasserzeichen*, Stuttgart 1961.
- Pobóg-Lenartowicz Anna, *Kanonicy regularni na Śląsku*, Opole 1999.
- Słownik łaciny średniowiecznej w Polsce*, red. Michał Rzepiela, t. 8, z. 9 (71), Kraków 2011.
- Starzyński Marcin, *Katalog opatów mogińskich w średniowieczu*, „*Nasza Przeszłość*”, t. 100, 2003, s. 77–125.
- Starzyński Marcin, „*Nicolaus historicus*”. *O warsztacie cysterskiego kronikarza u schyłku średniowiecza*, w: *Dzieje i kultura cystersów w Polsce 1*, red. Marcin Starzyński i Dariusz Tabor, seria: *Cistercium Mater Nostra. Studia et documenta 3*, red. serii O. Marek Piotr Chojnacki, Marcin Starzyński, Maciej Zdanek, Kraków 2016, s. 141–154.
- Starzyński Marcin, *Nieznany dokument konfraterni dla klasztoru mogińskiego z roku 1481. (Ze studiów nad małopolską kroniką klasztorną)*, „*Rocznik Biblioteki Naukowej PAU i PAN w Krakowie*”, R 51, 2006, s. 15–26.
- Starzyński Marcin, [Rec.] *Zbigniew Domżał, Andrzej Wałkowski, Imię róży inaczej ... W tajemniczym świecie pisarzy i rękopisów klasztoru cystersów w Mogile do początków XVI wieku*, *Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego*, Łódź 2016, ss. 190, „*Roczniki Historyczne*”, R. 82, 2016, s. 247–250.

- Starzyński Marcin, Zdanek Maciej, *Mogila w czasach Stanisława Samostrzelnika - szkic do dziejów klasztoru na przełomie XV i XVI wieku*, „Cistercium Mater Nostra”, R. 1, 2007, s. 33–62.
- Tournelle Waclaw de, *Cztery wieki papiernictwa w Polsce*, „Przegląd Papierniczy”, R. 2, 1946, nr 15–16 (25–26), s. 1–4.
- Wałkowski Andrzej, *Kodeks, którego ... nie ma. Z badań nad XIII-wiecznym piśmiennictwem cystersów w Mogile*, w: *Przestrzeń informacyjna książki*, red. Jadwiga Konieczna, Stanisława Kurek-Kokocińska, Hanna Tadeusiewicz przy współpracy Rafała Kępy i Magdaleny Przybysz-Stawskiej, Łódź 2009, s. 221–230.
- Wałkowski Andrzej, *Skryptoria cystersów filiacji portyjskiej na Śląsku do końca XIII wieku*, Zielona Góra - Wrocław 1996.
- Wałkowski Andrzej, *Skryptorium – co rozumiemy pod tym pojęciem, model organizacyjny i czynniki rozwojowe*, w: *Biblioteki i skryptoria cysterskie na Pomorzu. Pelplin 23–25 maja 2008*, Pelplin 2010, red. Alicja Słyszewska, ks. Anastazy Nadolny, Andrzej Wałkowski, s. 11–19.
- Wałkowski Andrzej, *Skryptorium*, w: *Encyklopedia Katolicka*, t. 18, Lublin 2013, red. Edward Gigilewicz, Lublin 2013, s. 318–320.
- Wałkowski Andrzej, *Z dziejów i dorobku „szarych mnichów”*, „Echa Przeszłości”, t. 18, 2017, s. 349–362.

The five errors made by Marcin Starzyński. An addendum to the discussion on the medieval scriptorium of the Cistercian monastery in Mogila

Summary: This polemical article is a response to a review by Marcin Starzynski regarding the book by Zbigniew Domzal and Andrzej Walkowski, titled *The Name of the Rose differently...In the mysterious world of writers and manuscripts of the Cistercian monastery in Mogila until the early 16th century*. Polemic with Marcin Starzynski covers those of his accusations that were considered wrong. They were combined into five groups. The first one concerns the misunderstanding of the text, the second is the misrepresentation of the views expressed in the reviewed book. The third group, on the other hand, is the accusations that „go beyond” the subject of work reviewed by Marcin Starzynski. The fourth group includes errors consisting in incomprehension of its problems. The fifth group is based on the incorrect use of the source basis, when Marcin Starzynski refers to contents that are absent from sources quoted by him. These categories of errors are closely related.

Keywords: history of The Church, monasteries, Cistercians, scriptoria, Mogila, historiography, Nicholas from Cracow